

Chęć bycia w centrum – przywłaszczanie rzeczy, krzyk, kłamstwa - stosowane, żeby osiągnąć cel lub obejść zasady

Drodzy Rodzice!

Postawa egocentryczna utrudnia współdziałanie z innymi dziećmi. Narzucanie rówieśnikom swej woli bądź niechęć do wspólnej zabawy, w której obowiązują konkretne reguły, stwarzają problem często nie do pokonania. Takie zachowania i reakcje uczuciowe na ogół utożsamiane są z postawami dzieci młodszych i są określane jako dziecinne czy infantylne. Zachowanie nacechowane płaczliwością czy jawnie okazywaną złością bądź gniewem jest objawem braku równowagi psychicznej dziecka.

Należy pamiętać, że sześciolatek jest mniej stabilny emocjonalnie niż dziecko w wieku pięciu lat. Bardzo szybko zmienia uczucie przyjaźni we wrogość. Wykazuje skłonność do egocentryzmu, agresji, buntu i drażliwości, skrupulatnego przestrzegania rytuałów. Z jednej strony potrafi być kochający, przyjazny i z entuzjazmem współpracuje z innymi, z drugiej strony z trudem akceptuje brak własnego sukcesu i niełatwo pokonuje frustracje.

Sześciolatnie dziecko coraz bardziej uniezależnia się od dorosłych, ale wymaga podbudowy i akceptacji dla własnych poczynań. W obcowaniu z innymi dziećmi bywa kłótlive, ale pragnie ich współpracy w zabawie. U sześciolatek postawa egocentryczna, wyrażająca się niechęcią do wspólnych zabaw, może też świadczyć o niedojrzałości społeczno-emocjonalnej. Takim dzieciom brakuje wytrwałości podczas wykonywania różnych działań – coś zaczynają, lecz już nie kończą. Problemem staje się podporządkowanie regułom i wykonywanie poleceń. Praca z takim dzieckiem, żeby wydobyć drzemiący w nim potencjał i możliwości umysłowe, jest trudna i wymaga dużej cierpliwości nauczyciela czy rodzica.

Co możemy w takim wypadku zrobić?

- W stanowczy sposób **stawiać dziecku granice i nie akceptować takich zachowań jak szantaż, kłamstwo, manipulacja, przywłaszczenie cudzych rzeczy bez pytania.**
- Za każdym razem **egzekwować naturalne konsekwencje** związane z niewłaściwym zachowaniem, np. przeproszenie, zwrócenie rzeczy. Uczciwie i szczerze rozmawiać o postawach, których nie akceptujemy i wskazać, jakich postaw oczekujemy.
- **Stosować technikę „czasu na zastanowienie”**, czyli na kilka minut odizolować dziecko od grupy dzieci, z którymi się bawi, a następnie porozmawiać z nim o złamanej

zasadzie i pozwolić mu samodzielnie znaleźć dobre rozwiązanie problemu obecnie i na przyszłość. To ważne, żeby pomysły wyszły najpierw od dziecka. Również stosować technikę kiedy dziecko w niewłaściwy sposób próbuje zwrócić na siebie uwagę np. *Gdy robisz..., tracisz okazję do zabawy. Przykro mi, że mnie okłamałeś. Teraz masz czas na zastanowienie, czy takie zachowanie jest w porządku.*

- **Podkreślać takie wartości jak szczerść, zaufanie, bezinteresowna pomoc w przyjaźni, w rodzinie.**
- **Uwrażliwiać dzieci na uczucia i potrzeby innych**, pokazywać konsekwencje ich zachowań poprzez bajki.
- Podkreślać, że w przedszkolu czy w rodzinie **wszyscy są tak samo ważni, wartościowi** i zasługują na uwagę i szacunek, i że czasami może się to wiązać z przejściową frustracją, z którą z czasem dziecko nauczy sobie radzić. Doświadczenie frustracji, w rozsądnych granicach, jest ważne dla budowania odporności psychicznej.
- **Często rozmawiać na temat emocji i uczuć dziecka.**
- **Zachęcać dziecko do udziału w różnego rodzaju akcjach** (np. charytatywnych) rozwijających myślenie o innych i niesienie pomocy.
- **Chwalić dziecko za dobre zachowanie** – często rodzice traktują dobre zachowanie jako oczywiste, a więcej uwagi poświęcają zachowaniu, które jest uciążliwe czy zawstydzające.
- **Unikać nadmiernego uogólniania** typu: „ty zawsze...”, „ty nigdy...”, „jeśli dalej tak pójdzie to...”. Takie komunikaty podważają wiarę dziecka w to, że potrafi postępować inaczej i że z natury jest wartościową osobą.
- **Wspólnie z dzieckiem ustalić ważne dla życia rodzinnego zasady** np.: w naszej rodzinie mówimy sobie prawdę, nie krzyczymy na siebie, nie obrażamy się, nie bierzemy cudzych rzeczy bez pytania. Samemu stosować się do tych zasad, inaczej nie mają one sensu.
- **Egzekwować stosowanie się do zasad. Robić to spokojnie ale stanowczo.** Dawać dziecku prawo do naprawienia popełnionego błędu, bez wypominania mu tego w przyszłości.
- **Uczyć dziecko od najmłodszych lat szacunku do siebie i innych** np. poprzez komunikat, że wszyscy w rodzinie są tak samo ważni, mają swoje potrzeby, które trzeba respektować.

- **Rozwijać w dziecku empatię**, pytając o jego uczucia, mówiąc o własnych i zachęcając go do wczuwania się w sytuację drugiej osoby.
- **Uczyć dziecko, że oszukiwanie, przezywanie innych czy próba uniknięcia odpowiedzialności za swoje zachowanie rani uczucia innych.**
- **Pomagać w tolerowaniu frustracji potrzeb**, żeby dziecko rozumiało, że nie zawsze może mieć, co chce i kiedy chce. Nauczenie się jak zarządzać negatywnymi emocjami w okresie dzieciństwa, w bezpiecznym środowisku, takim jak rodzina, pomoże dziecku rozwinąć dojrzałość emocjonalną.
- **Dbać o potrzeby emocjonalne dziecka.** Pytać dziecko czego potrzebuje i starać się te potrzeby zaspokajać, zwłaszcza potrzebę bezpieczeństwa, miłości, uwagi, zabawy, bycia rozumianym i akceptowanym. Z drugiej strony rolą rodzica jest pokazać dziecku, że robienie czegoś z myślą o potrzebach i uczuciach innych również jest przyjemne np. pocieszenie płaczącego brata czy opieka nad zwierzątkiem.
- **Zachować spokój w trudnych sytuacjach, czasami ignorować pewne zachowania** np. krzyk – spokój jest zaraźliwy, gdy ma się do czynienia z niezadowolonym dzieckiem.
- **Pozwolić dziecku ponieść odpowiedzialność**, np. kiedy zabierze zabawkę z przedszkola czy szkoły, wytłumaczyć dlaczego nie może tak postępować i dopilnować, żeby ją oddało i przeprosiło właściciela.
- **Nie reagować przesadnie**, np. kiedy dziecko kłami lub używa obraźliwych określeń. Zastraszanie czy wpędzanie w poczucie winy może tylko zwiększyć problem. Nieadekwatna reakcja zmusza dziecko do dalszego oszukiwania, aby uniknąć rodzicielskiego gniewu.
- **Nie przyklejać dziecku negatywnych etykietek**, które działają jak samospełniająca się przepowiednia. Dziecko, które często słyszy, że jest „niedobre”, „złe”, że jest „kłamczuchem”, uwierzy, że to co robi składa się na to, kim jest. Zapewniać dziecko, że kocha się je bezwarunkowo ale nie akceptuje się pewnych zachowań.
- **Nie odbierać zachowania dziecka osobiście**, np. że robi to specjalnie, żeby zdenerwować rodzica. Zamiast karać dziecko za odmawianie wykonania polecenia, lepiej w pozytywny sposób zachęcić je do współpracy (bez przekupstwa) i uczyć, jak należy robić różne rzeczy.

- **Nie mówić/ nie krzyczeć do dziecka z odległości – rozmawiać z nim twarzą w twarz,** nawiązując kontakt wzrokowy. Rodzic pokazuje tym samym, że je szanuje i wymaga tego samego.
- **Próbować zrozumieć dlaczego dziecko zachowuje się w taki sposób.** Przemyśleć, czy za niewłaściwym zachowaniem nie kryją się jego problemy, np. niepewność, lęk przed oceną rówieśników, odreagowanie emocji.

ŻYCZYMY WAM WYTRWAŁOŚCI, A SUKCESY „SAME” PRZYJDĄ :)

Źródło: E. Wilkos „*Chęć bycia w centrum..*”[w:] „Dzieciaki w akcji” Nowa Era, Warszawa 2018, s.143